

Grodziec

(Fridrichu Hradec 1752, Fridrichgraetz, Friedrichsgrätz do 1945, Grodziec po 1945)

Już w 1751 roku w krasiejowskich lasach nieopodal Ozimka nadleśniczy królewski Rhedanz wskazuje miejsce gdzie powstanie największa osada kolonijna z okresu fryderycjańskiego na Śląsku. Już w grudniu tego roku pierwszych 33 osadników, którymi byli husyci w większości z okolic Uher w Czechach, przybywa do powstającej wsi. W roku następnym 1752 Fryderyk II Król Prus wydaje dokument założenia kolonii, udzielając przywilejów i zwolnień podatkowych dla osadników na 10 lat. Od imienia władcy pochodzi nazwa osady.

Wybudowano ją według ściśle opracowanego przez pisarza nadleśnictwa Moor'a planu. Uregulowano przepływającą rzeczkę, nazwaną potem Friedrichsgrätzer-wasser (Woda Grodzieńska). Po obydwu jej stronach wytyczono jednakowej szerokości drogi i wybudowano jednakowych 100 domów kolonijnych. W centralnej części wsi, na skrzyżowaniu dróg zaplanowano budowę kościoła, plebani, szkoły i aresztu.

Rzeczywistym realizatorem był kaznodzieja Blanicky, założyciel wielu husyckich miejscowości na Śląsku. Już w pierwszym roku istnienia liczba mieszkańców przekroczyła 200. Podstawowym zajęciem była praca na roli, w lesie oraz w niedalekiej hucie. Wielu mieszkańców zajmowało się też tkactwem.

W roku 1754 stałą posadę otrzymał nauczyciel. W latach 1767-68 wybudowano kościół i rozpoczęto budowę szkoły. Pierwszym pastorem dla ewangelików z Grodzca i Ozimka był Jan Conradi. Kościół przebudowano i dobudowano wieżę w 1826 roku. Już na początku XIX wieku liczba mieszkańców przekroczyła 1000. W 1845 roku wybudowano nową, masywną, murowaną, piętrową szkołę do której uczęszczało 245 dzieci.

W drugiej połowie XIX wieku większość mieszkańców utrzymuje się z rzemiosła: jest 45 szewców, 136 tkaczy pracujących na krosnach i warsztat ślusarski. Poza główną częścią kolonii, na północny zachód od niej znajduje się młyn, a w położonym na zachód przysiółku Ohradenka 4 domostwa i tartak. Pożary w 1894 i 1904 roku strawiły znaczną część drewnianych budynków z okresu fryderycjańskiego. Wieś liczącą już 1790 mieszkańców odbudowano w większości z cegły. W roku 1906 wybudowano nową plebanię.

Mimo, że w plebiscycie 1921 roku większość mieszkańców opowiedziała się za Niemcami, nadal używali oni w mowie codziennej języka czeskiego i kultywowali swoje odrębne tradycje.

Po wkroczeniu wojsk radzieckich w styczniu 1945 roku wszyscy mieszkańcy zostali przesiedleni do zachodnich Czech, a stamtąd prawie wszyscy wyemigrowali do Niemiec. Grodziec został w tym samym roku zasiedlony Polakami wypędzonymi z Biłki Królewskiej i Szlacheckiej nieopodal Lwowa.